

Chirurgia - epoka nowożytna do końca XIX w.

W wieku XVI chirurgia wkroczyła w nowy etap, zwłaszcza za sprawą wielu słynnych anatomów, którzy byli również chirurgami. Dzięki ich badaniom i dokonywanym sekcjom ciało ludzkie przestawało stanowić byt tajemniczy, ale praktycznie i symbolicznie otwierało się ujawniając swoją strukturę, swoje wnętrza, swoje możliwości...

Wiek XVI to także stulecie, w którym żył i działał największy w historii chirurg - Ambroise Paré (1510 - 1590), Francuz, hugenot, po odbyciu praktyki cyrulika w Paryżu, mając 26 lat wstąpił do armii i pełnił funkcję chirurga wojennego pod dowództwem czterech kolejnych królów Francji. Doświadczenia na polach bitew i podczas oblężeń miast oraz związana z tym zdobywana przez 30 lat wiedza anatomiczna sprawiła, iż w ilości odkryć i przełomowych doświadczeń Paré nie miał sobie równych:

- jako pierwszy w historii opisał złamanie szyjki kości udowej
- zajmował się uszkodzeniami głowy i klatki piersiowej
- stosował (zapomnianą od czasów starożytnych) technikę podwiązywania naczyń podczas amputacji kończyny
- był autorem wielu skomplikowanych operacji i zabiegów, w tym operacji plastycznych i przepuklin
- stosował na dużą skalę protezy własnej konstrukcji
- wynalazł również wiele nowych narzędzi chirurgicznych.

Paré był również autorem licznych tekstów naukowych z dziedziny medycyny (pisanych po francusku), którym towarzyszyły wykonane przez niego rysunki, zebranych następnie w dzieło Opera omnia, wydane po łacinie w 1582 roku, zaś w 1634 roku w języku angielskim. Osiągnąwszy wielkie zaszczyty i tytuły do końca życia pozostał człowiekiem skromnym i pełnym pokory; jednym z jego sztandarowych powiedzeń była formuła:

„Ja go opatrzyłem, a Bóg go wyleczył”.

Innym bardzo ważnym chirurgiem epoki renesansu był Gaspare Tagliacozzi (1546 - 1590), autor pierwszego w historii dzieła poświęconego chirurgii plastycznej De curtorum chirurgia, wydane w Wenecji w 1597 r. Tagliacozzi wsławił się tym, iż korygował defekty nosa skórą przeszczepioną z odległych miejsc - np. z ramienia (ta metoda przeszczepu nadal znajduje zastosowanie i jest zwana metodą włoską). Chirurgiczne wynalazki Tagliacozziego poddano straszliwej krytyce zarzucając mu, iż gwałci kształty nadane człowiekowi przez Boga. Nienawiść do chirurgicznych eksperymentów Tagliacozziego była tak silna, że po śmierci i pierwotnym pochowaniu w jednym z klasztorów jego zwłoki zostały wykopane i złożone w niepoświęconej ziemi.

Na przełomie XVIII i XIX zdano sobie sprawę, że chirurgia musi scalić się z medycyną wewnętrzną, ponieważ jest tylko jej częścią. Tak więc najpierw we Francji, potem zaś w Niemczech, Anglii i stopniowo w kolejnych krajach zaczęto likwidować cechy chirurgiczne, wprowadzono ponownie chirurgię na uniwersytety, sami zaś chirurdzy dążyli do jak najwyższego i najlepszego wykształcenia.

W tym czasie największą sławę osiągnął Wilhelm Dupuytren (1777 - 1835), naczelny chirurg paryskiego szpitala Hôtel Dieu. Dupuytren zawsze podkreślał, iż chirurgia musi opierać się na podstawach anatomii patologicznej. Po 30 latach praktyki zyskał wielką sławę dzięki pionierskim operacjom:

- po raz pierwszy w historii amputował w całości dolną szczękę
- dokonał amputacji szyjki macicy z powodu raka

- założył sztuczny odbyt
- wynalazł lub udoskonalił liczne instrumenty chirurgiczne: szyny do leczenia złamań kończyn dolnych czy zacisk na tętnicę brzuszną.

W wieku XIX zaczęto także (w oparciu o szereg eksperymentów) profesjonalnie przetaczać krew, a dwa wielkie odkrycia dokonały przełomu w chirurgii. Były to: wprowadzenie uśpiania i znieczulenia oraz antyseptyka.

Od czasów najdawniejszych w celu odurzenia czy uśpiania chorego stosowano głównie mieszanki roślin i ziół, takich jak makowiec, lulek, szalej, którymi nasączano gąbki przykładane do twarzy pacjenta. Od wieku XVI zaczęto unikać tych sposobów starając się dokonać zabiegu czy operacji bardzo szybko, upajano pacjentów alkoholem, aplikowano opium, oziębiano lodem, wreszcie w wieku XIX zaczęto wykorzystywać chemię.

Po wielu próbach, w październiku 1846 roku w Bostonie, za sprawą amerykańskiego dentysty Wiliama Mortona (1819 - 1868) dokonano pierwszej udanej publicznej narkozy eterem (pacjentowi usunięto naczyniaka szyi). W tym samym roku ten sposób narkozy zaczyna docierać do Europy, wykorzystywany coraz częściej przez chirurgów. Rok później, w 1847 roku profesor położnictwa James Young Simpson (1811 - 1870) zastosował do uśpiania chorego po raz pierwszy chloroform. Dzięki temu zabiegi chirurgiczne przestała cechować brutalność, lekarz mógł teraz spokojnie skupiać się na operacji, jednak o pełnym sukcesie nie można było mówić, bowiem umieralność pacjentów była ciągle bardzo wysoka, szczególnie po odbytych operacjach.

Wspomniany James Young Simpson stwierdził:

„Człowiek leżący w naszych szpitalach, na salach operacyjnych jest narażony na większe niebezpieczeństwo śmierci niż żołnierz w bitwie pod Waterloo”.

W wieku XIX chirurdzy zaczęli również interesować się antyseptyką. Za jej wynalazcę i ojca uważa się węgierskiego położnika Ignacego Filipa Semmelweisa (1818 - 1865) zalecającego lekarzom - przed każdym badaniem pacjentek - mycie rąk chlorkiem.

Kolejnym orędownikiem walki z brudem i bakteriami został profesor chirurgii w Glasgow, Edynburgu i Londynie Józef Lister (1827 - 1912), który dokonał pierwszej operacji w warunkach antyseptycznych, co więcej zaczął wprowadzać opatrunki antyseptyczne nasączone kwasem karbolowym. Lister eksperymentował także z rozpylaniem karbolu w sali operacyjnej i zalecał także czyścić nim narzędzia oraz myć skórę chorych. Wynalazek Listera szybko znalazł zastosowanie w całej Europie.

Dalszy postęp dotyczył zachowania sterylności: w roku 1889 chirurg amerykański William Halsted (1852 - 1922) po raz pierwszy zalecił stosować gumowe rękawiczki; z kolei polski chirurg Jan Mikulicz Radecki (1850 - 1905), pionier operowania przetyku i żołądka, wprowadził używanie rękawiczek nicianych oraz masek na twarz i czepków na głowę.

